

# Piotr Bukartyk, KUP SOBIE PSA

Nie żebym nie chciał cię znać  
Albo ze kładę się spać  
No to mów:  
Co takiego stało się?

Bo wyobraźni mi brak  
By nagle uznać za fakt,  
Że ot tak  
Przypomniałaś sobie mnie...

Co do mnie tak, jestem sam  
I nawet nieźle się mam  
Wierz lub nie,  
poradziłem sobie z tym

Już chyba wiem czego chce  
Niczego nie mam za złe  
Bo co złe  
ulotniło się jak dym

Dzwonisz bo nie najlepiej ci ze sobą  
Pytasz czy pobyć ze mną mogłabyś  
Kiedyś tyle bym dał by mieć cię obok  
Dzisiaj wiem, że to nie najlepsza myśl

Nawet nie nudzę się zbyt  
Jest tyle książek i płyt  
Minie wiek  
Zanim przebrnę to sam

Na szczęście czasu mam w bród  
W lodówce wódka i lód  
A mój pies  
Lubi słuchać, gdy mu gram

I możesz mówić co chcesz  
Że ja skrzywdziłem cię też  
Zgodzę się,  
Dziś już stać mnie na ten gest

A nim zgorzkniejesz do cna  
Też radzę: kup sobie psa  
Z nami zaś  
Niech zostanie tak jak jest  
Z nami zaś  
Niech zostanie tak jak jest

Dzwonisz, bo nie najlepiej ci ze sobą  
Pytasz czy pobyć ze mną mogłabyś  
Kiedyś tyle bym dał by mieć cię obok  
Dzisiaj wiem, że to nie najlepsza myśl  
/2x

Nie najlepsza myśl  
Nie najlepsza myśl  
Nie najlepsza myśl